Gdzie ta granica?

Dodany przez ania mama t.
środa, 10 kwietnia 2013 21:35 - Poprawiony wtorek, 30 kwietnia 2013 13:22



Pamiętacie artykuł pisany jakiś czas temu przeze mnie, zatytułowany ? Dzieci bez dzieciństwa ??
Zastanawiałam się w nim nad tym, ile terapii potrzebują nasze dzieci, gdzie się podziało ich dzieciństwo i jaką drogę mamy obrać my, ich Rodzice?

Po niedawnym pobycie w klinice specjalistycznej z Młodym, poza rutynowymi badaniami EEG i pobraniem krwi, znów rozważaliśmy decyzję o badaniach dodatkowych. Te badania bowiem ?mogą parę rzeczy wyjaśnić?, mogą...

Dostaliśmy też termin kontrolny na dłuższy pobyt w szpitalu ze względu na inne badania. Niektóre z nich muszą być zrobione, a niektóre znów ?mogłyby parę rzeczy wyjaśnić?. Dostaliśmy też i trzeci termin w klinice, na następne badania specjalistyczne, bo chociaż dziecko robi ładne postępy, ?to warto byłoby sprawdzić...?

Mimo, iż cieszę się z troski lekarzy i nie mówię ?nie?, jedno pytanie narasta jak wielki kamień w środku: kiedy powiedzieć ?DOŚĆ!?? Bez wyrzutów sumienia, że się coś przeoczyło. Gdzie jest granica? Dlaczego moje dziecko nie może być po prostu takie, jakie jest i już? Dlaczego musimy zawsze szukać winnego? I wciąż pytać ?dlaczego??.

Czuję, że my tę granicę już całkiem niedługo osiągniemy. To długotrwały proces, ale zaczyna erę innej normalności.

Ania, mama T.